Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 8 — Rok 133 (4) | Wtorek, 11 stycznia 1944 r. | DZIŚ: Honoraty JUTRO: Arkadiusza

Rozbicie ataków bolszewickich na wschodzie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 9 stycznia:

W rejonie Kirowogradu ciężkie zmagania trwają z niezmniejszoną gwałtownością. W zachodniej części miasta toczą się dalej zażarte walki. Zdecydowanie przeprowadzone przeciwataki mimo uporczywego oporu wyparły w różnych miejscach napierających naprzód bolszewików. Zniszczono przy tym liczne czołgi.

Na południe od Kijowa, na południe i zachód od miejscowości Pohrebyszcze i w rejonie Berdyczowa nasze wojska rozbiły liczne ataki nieprzyjacielskie. Formacje SS w przeciwwypadzie wyparły brygadę nieprzyjacielską na jej pozycje wyjściowe i zniszczyły 27 czołgów sowieckich i pięć dział szturmowych.

Na zachód od Rzeczycy nieprzyjaciel po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim przeszedł znacznymi siłami na szerokim froncie do ataku. Nasze pozycje wszędzie utrzymane, przy czym kilka włamań zaryglowano.

Lotnictwo z dobrą skutecznością włączało się w punktach ciężkości do walk lądowych i zadało bolszewikom wysokie straty w ludziach i materiale.

Koło Witebska punkt ciężkości ataków sowieckich, mających na celu przełamanie, znajdował się wczoraj na południowy wschód od miasta. Mimo silnego udziału czołgów i samolotów bliskiego wsparcia ataki te krwawo odparto w zażartych walkach. Bolszewicy stracili tam 84 czołgi, z czego 57 jedynie na odcinku jednego z korpusów.

Na froncie południowo-włoskim działalność nieprzyjaciela na odcinku na zachód od Mignano—Venafro osłabła. Kilka lokalnych ataków na nasze pozycje wyżynne odparto wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Także nad wybrzeżem adriatyckim silniejszy wypad nieprzyjaciela pozostał bezskuteczny. Jeden z własnych oddziałów wypadowych zniszczył nieprzyjacielski punkt oparcia i wysadził w powietrze skład amunicji.

Pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły w nocy ubiegłej bomby na miejscowości w Niemczech zachodnich. Został przy tym ponownie trafiony tum akwizgrański.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 10 stycznia:

Na zachód od Oczakowa jednostki marynarki wojennej udaremniły próbę lądowania bolszewików.

W rejonie Kirowogradu odparto silne ataki nieprzyjaciela i odrzucono bolszewików w skutecznych przeciwnatarciach.

Na zachód i południowy zachód od Pohrebyszcz są w toku silne zmienne walki z atakującym dalej nieprzyjacielem. Przejściowo utraconą miejscowość odzyskano w przeciwnatarciu, przy czym zniszczono jeden batalion bolszewicki. Nieprzyjaciel poniósł wysokie krwawe straty i utracił 17 dział.

W ostatnich dniach w walkach w tym rejonie odznaczyła się specjalnie nieugiętą postawą w zacięcie przeprowadzonych przeciwnatarciach 17 dywizja pancerna pod dowództwem generała-majora von der Meden.

Na zachód i południe od Berdyczowa nasze wojska rozbiły częściowo w przeciwwypadzie gwałtowne ataki bolszewickie, niszcząc przy tym 31 czołgów nieprzyjacielskich.

Lotnictwo niemieckie wielkimi siłami kilkakrotnie ingerowało w punktach cężkości walk ziemnych i skutecznie obrzucało bombami pozycje przygotowawcze oraz skupienia czołgów nieprzyjacielskich. Przy zwalczaniu bolszewickiej komunikacji dowozowej zniszczono 5 pociągów, załadowanych materiałami, dalszych 8 uszkodzono.

Na skraju błot Prypeci doszło do lokalnych walk z nieprzyjacielskimi siłami zwiadowczymi na zachód od Nowogrodu Wołyńskiego i Sarn.

Na zachód od Rzeczycy nieprzyjaciel kontynuował dalej swe ataki. W ciężkich walkach załamały się również wczoraj wszystkie bolszewickie próby przełamania. Lokalne włamania zaryglowano.

Na południowy wschód od Witebska nasze wojska odparły ponawiane silne ataki nieprzyjacielskie. W zasięgu korpusu podana przez wczorajszy komunikat liczba zniszczonych czołgów wzrosła z 57 na 71. Na tym samym odcinku zniszczono wczoraj dalszych 87 czołgów. Na północny zachód od Witebska bolszewicy kilkakrotnie atakowali bezskutecznie. Przy oczyszczaniu terenów leśnych zniszczono tutaj silniejszą grupę bojową nieprzyjaciela.

W walkach ostatnich dni szczególnie odznaczył się saski 556 pułk grenadierów pod dowództwem podpułkownika Sachera.

Na zachodnim odcinku południowo-włoskiego frontu liczne lokalne ataki nieprzyjacielskie załamały się w skoncentrowanym ogniu naszej artylerii. Na pozostałym froncie prócz skutecznej działalności własnych oddziałów wypadowych dzień miał przebieg spokojny.

W pierwszych godzinach porannych dnia 9 stycznia niemieckie samoloty atakowały cele okrętowe u północnych wybrzeży Cyrenaiki. Na 4 okrętach średniej wielkości uzyskano celne trafienia. Należy się liczyć ze zniszczeniem dwóch z nich. Jeden własny samolot zaginął.

Krzyż rycerski dla gen. rumuńskiego

BERLIN, 8. 1. — Führer nadał krzyż rycerski do orderu żelaznego krzyża generał-majorowi Leonardowi Mociulszi'emu, dowódcy pewnej rumuńskiej dywizji górskiej.

Generał-major Leonard Mociulszi zręcznie przeprowadzonym atakiem swej dywizji rozbił silne oddziały bolszewickie na południe od Kerczu.

Order Annunciaty dla Stalina

RZYM, 10. 1. — Jak donosi „Tribuna", Wiktor Emanuel nadał Stalinowi order Annunciaty, a więc najwyższe odznaczenie b. włoskiej monarchii. Wobec tego Stalin będzie kuzynem króla Włoch.

USA i Anglia wobec konfliktu polsko-sowieckiego

Sowiety chcą utworzyć polski rząd komunistyczny

GENEWA, 10. 1. — Ostry komentarz moskiewskiej „Prawdy", odzwierciedlający urzędową opinię Kremla, w odpowiedzi na artykuł Wendella Willkie, omawiający w „New York Times" w krytycznym tonie roszczenia sowieckie na terenie Europy, wzbudza wciąż jeszcze zarówno w Waszyngtonie jak i w Londynie przykrą sensację. Jakkolwiek Anglia i Stany Zjednoczone musiały już od dawna zdać sobie sprawę z tego, że Stalin, wykorzystując swoją silną pozycję polityczną wobec swych sojuszników wojennych, będzie nastawał na wypełnienie swych pretensyj europejskich w wypadku ewentualnego zwycięstwa koalicji anglo-amerykańsko-sowieckiej, to jednak nagły alarm „Prawdy", że mocarstwa anglo-amerykańskie powinny trzymać z daleka ręce od granicy Polski, wzbudził przestrach wśród opinii publicznej w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Hull i Eden muszą zrozumieć, że jakakolwiek próba załagodzenia konfliktu polsko-sowieckiego i ukształtowania zagadnienia wschodniej granicy na korzyść Polski musi rozbić sie o uparty sprzeciw Moskwy w kierunku uporządkowania stosunków powojennych w Europie inaczej niż pod znakiem sowieckim.

Jeżeli Vernon Batlett doradza w londyńskim „News Chronicle" polskiemu komitetowi emigracyjnemu w Londynie nawiązanie dobrych stosunków ze Związkiem Sowieckim, ponieważ nie istnieje inne rozwiązanie dla Polaków, to tym samym potwierdza on kapitulację mocarstw anglo-amerykańskich wobec roszczeń sowieckich i stara się odroczyć sporną kwestję polską. Właśnie Anglia chce w ten sposób pokierować sprawa, aby zamaskować fakt oddania Polaków na ofiarę Związku Sowieckiego. Wobec wymuszonego przez Stalina podporządkowania się Londynu i Waszyngtonu sowieckiemu punktowi widzenia, wydaje się, iż zagadnienie polskiej granicy stało się obecnie tematem absolutnie nieaktualnym.

Wprawdzie „New York Times" komentuje artykuł „Prawdy" jako niefortunny wstęp do rozwiązania zagadnienia wschodnio-europejskiego", to jednak równocześnie pospiesznie dodaje że w każdym wypadku Stany Zjednoczone będą kontynuowały walkę po stronie Związku Sowieckiego, ponieważ „nie ma dosłownie ani jednej kwestii, która by mogła odłączyć Amerykanów od Sowietów".

GENEWA, 10. 1. — W związku z planami moskiewskimi i londyńskimi odnośnie do obszarów polskich zauważa dziennik „Courier de Geneve" w artykule redakcyjnym, że w Związku Sowieckim utworzył się „komitet polskich patriotów". Komitet ten wysunał program, w razie realizaji którego „silna i niepodległa Polska" uzyskałaby rozpaczliwe podobieństwo do jakiejś republiki sowieckiej.

Założymy się — pisze dziennik, — że ten komitet wkrótce zażądałby „spontanicznie", z plebiscytem lub bez, pod kontrolą bolszewickiej „armii oswobodzicieli" swego wcielenia do Związku Sowieckiego. Prz cież precedens krajów bałtyckich wykazuje, jak w Moskwie umie się stwarzać pomyślne warunki dla przystąpienia jakiegoś poprzednio rozbrojonego wojskowo kraju do „wielkiej rodziny narodów sowieckich".

SZTOKHOLM, 10. 1. — Na temat zagadnienia polsko-sowieckiego oświadczają amerykańskie koła rządowe, według własnego doniesienia dziennika „Svenska Dagbladet" z Nowego Jorku, że nie należy się obawiać, aby zagadnienie to spowodowało jakiekolwiek zaburzenie w polityce międzyalianckiej. Ani Anglia, ani Stany Zjednoczone nie wypowiedziałyby Związkowi Sowieckiemu wojny w razie, gdyby Polacy zażądali zwrotu swych przedwojennych granic wschodnich. Z tego powodu te narody, które by obstawały przy przywróceniu terytorium polskiego, będą miały do czynienia ze Związkiem Sowieckim wyłacznie same. „Stocholms Tidningen" donosi, że koła dyplomatyczne w Waszyngtonie oświadczyły, iż zachowanie się Rosji nie można inaczej tłumaczyć, jak tylko, że zamierza ona zatrzymać Łotwę, Litwę, Estonię, Wschodnią Polskę, Besarabję i północną Bukowinę.

SZTOKHOLM, 10. 1. — W tutejszych kołach politycznych śledzi sie z pewnym zainteresowaniem demonstracyjnie ujawniane desinteressement prasy agnlo-amerykańskiej wobec polsko-sowieckich różnic zdań, przy czym dzienniki w widoczny sposób unikają dotknięcia choćby tylko jednym słowem sprawy tak uciażliwych przyrzeczeń gwarancyjnych wobec Polaków. Znamiennym przyczynkiem do stanowiska amerykańskich kół rządowych wobec sprawy polskiej iest — jak podkreśla sie — artykuł Cummingsa w „News Chronicle". W artykule tym autor stwierdza, że dowiedział się z bardzo kompetentnego źródła, iż „rządy Anglii i Stanów Zjednoczonych nie zamierzają podobno stanąć po którejkolwiek stronie w sporze sowiecko-polskim".

Dowodem konsekwencji, z jaką w międzyczasie Sowiety zdążają do zrealizowania swoich dążeń odnośnie do Polski, jak oświadczają, jest artykuł ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie, omawiający sprawę wschodnich obszarów polskich. Ambasador sowiecki twierdzi w tym artykule, że na tych obszarach „przeprowadzono już głosowania na temat pytania, do kogo pragną należeć tamtejsi mieszkańcy". Sowiety zaakceptowały te życzenia i przyjęły odnośne obszary do Związku Sowieckigo. Intencje, jakie kierowały tą kłamliwą machinacją, oświadcza się, są zbyt przejrzyste, aby można się nimi w ogóle zajmować. Poza tym światowa opinia publiczna na przykładzie krajów bałtyckich zbyt dobrze pamięta metody bolszewickie przy plebiscytach ludowych, aby mogły jeszcze istnieć jakiekolwiek złudzenia co do sposobów kierowania woli ludu według zasad moskiewskich.

GENEWA, 10. 1. — Dzienniki angielskie i amerykańskie w dalszym ciągu czynią wysiłki celem wmówienia emigracji polskiej, iż byłoby najlepszym wykazanie „ustępliwości" wobec Sowietów. Z dobrze zrozumiałych powodów dzienniki te powstrzymują się z konkretnym wyszczególnieniem, jak daleko ma iść ta „ustępliwość". Z doniesień londyńskiego korespondenta „Neue Züricher Zeitung" można się jednak obecnie dowiedzieć, co myśli się o tym w londyńskich kołach politycznych. Korespondent pisze:

„W Londynie poważnie obawiają się, że celem bolszewików jest Warszawa, aby tam usadowić jakiś polski przeciw-rząd". Aluzja ta nie oznacza naturalnie nic innego, jak tylko to, że w Londynie liczą się (i pogodzono się z tym), że Kreml ustanowi w Warszawie taki rząd, jaki mu będzie odpowiadał. Jak będzie wyglądał taki rząd, na to szkoda tracić słów. — Korespondent londyński dziennika szwajcarskiego „Basler Nachrichten" opisuje atmosferę, jaka panuje w stolicy Anglii w sprawie Polski. Pisze on:

„Jeżeli komunistyczny „Daily Worker" w nienawistnej formie przy każdej sposobności obrzuca obelgami i oszczerstwami polski rząd emigracyjny, posługując się przy tym najbardziej fantastycznymi argumentami, to ostatecznie jest to zrozumiałe, skoro weźmie się pod uwagę, że redakcja „Daily Worker" identyfikuje swoje zapatrywania bez najmniejszych zastrzeżeń z zapatrywaniami Moskwy. Bardziej jednak zdumiewającym jest fakt, że organ Labour Party „Daily Herald", który poza tym zwyczajnie ostro dystansuje się

Głos dnia

Niepewność dnia ani godziny niemieckiego odwetu — jak donoszą ze stron neutralnych sprawozdawców — szarpie coraz więcej nerwami angielskiej ludności. Ze strony urzędowej wskazuje się ciągle na możliwość niemieckiego odwetu. Kwestia niemieckiej „tajnej broni" zajmuje coraz więcej miejsca w pismach i radiowych rozważaniach. W londyńskim radio oświadczył we wtorek komentator radiowy Brent Wood:

„Nie wiem czy Niemcy posiadają tajną broń, ale wiem to, że Niemcy są ogromnie silni i nie myślą oni wcale o tym, aby złożyć broń, jak długo posiadają widoki rozbicia znajdującego się w ich zasięgu nieprzyjaciela. Powiadam: w obrębie zasięgu — to jest najwięcej uderzającym w oczy punktem, gdyż oznacza to Anglię. W obecnej chwili nie są zbyt ciężkie ataki niemieckiego lotnictwa na Londyn i na południową Anglię, natomiast należy słusznie przyjąć, że najpóźniej z chwilą otworzenia drugiego frontu, rozwiną się one z wielką gwałtownością". W jednym ze szwajcarskich doniesień z Londynu piszą: „Zajmujące obecnie w bardzo obszernej mierze rozpatrywania w sprawie niemieckiej broni tajnej i niemieckiego odwetu, już teraz nie są lekko traktowane przez naród angielski. Poznają oni, że wojna w decydującym okresie ukształtuje się prawdopodobnie dla Anglii daleko krwawiej, a nawet jest możliwe, że przybierze dotychczas nieprzewidziane okropne formy.

od ideałów komunistycznych, w tej sprawie wykazuje zgodną opinię z komunistami. Podobną politykę uprawia od szeregu miesięcy lewicowo-liberalny „News Chronicle“, którego redaktor dla spraw polityki zagranicznej Cummings jest nastawiony niezwykle prorosyjsko i który po prostu przydzieliłby Sowietom wszystko, czego by tylko zażądali“.

Korespondent dziennika bazylejskiego opisuje z kolei następujące sceny: „We wtorek nawiązałem rozmowę z przedstawicielem pewnego dziennika londyńskiego, która zaczęła się od tego, że dotyczący dziennikarz zadał mi takie pytanie: Czy pan także spodziewa się, że ci nieprzyjemni Polacy będą teraz znowu robili trudności? Rozmowa przeciągnęła się przez dłuższą chwilę i była z tego powodu interesującą, ponieważ dodziałem się z niej, iż mój rozmówca nie miał w ogóle najmniejszego pojęcia o losie Polski. Nie wiedział on nic o układzie ryskim, wkroczenie Rosjan w roku 1939 uważał za strategiczną konieczność, o deportowaniu Polaków do Związku Sowieckiego nigdy nie słyszał, jednym słowem wmawiał mi nieprawdopodobne bzdury, nie wiedząc w ogóle o czym mówi. Nie miał od dokładnego pojęcia o tym co się działo w republikach bałtyckich, a o tym, że z tymi państwami istniały pakty nieagresji, w ogóle nie słyszał. Po niecałej godzinie rozmowy był czerwony jak burak i powiedział: „To prawda, może pan ma słuszność“. Rozmowę swą zakończył uwagą: „Z tego punktu widzenia nie rozpatrywałem jeszcze tej sprawy, ale zdaje się, jest coś na tym“.

STAMBUŁ, 10. 1. — Poseł Sadak w związku z konfliktem polsko-sowieckim stwierdza w dzienniku „Akszan“ m. i., że sposób, w jaki będzie uregulowana sprawa polska może posłużyć jako przykład przyszłego nowego uporządkowania świata w takiej formie, w jakiej dążą do tego Alianci“.

SZTOKHOLM, 10. 1. — Według doniesienia Reutera, w kołach sowieckich w Londynie nazwano w niedzielę rano wiadomość o propozycjach sowieckich w sprawie kompromisowego uregulowania sprawy granic z Polską jako „czysty nonsens“. W kołach polskich — jak słychać dalej — nic nie wiedzą o takiej propozycji.

LIZBONA, 10. 1. — Znany publicysta Coreia Marques podkreśla w dzienniku „Voz“ wywody cytowanego często w ostatnich dniach artykułu „Prawdy“, odnoszące się do stanowiska Aliantów wobec Polaków.

Pisze on m. i., iż artykuł „Prawdy“ każe spodziewać się najgorszego. W rzeczywistości bowiem Rosjanie tak postępują, jak gdyby poglądy i interesy Anglii i Ameryki odnośnie do praw małych narodów były im absolutnie obojętne. Taki stan będzie też trwał dalej. Cały incydent polski ocenia się w Stanach Zjednoczonych jako „bardzo chaotyczny problem“. Wiele rzeczy jest niezrozumiałych, pisze dalej Coreia Marques, ponieważ ostatecznie Anglia, jak sama zapewnia, przystąpiła do wojny z powodu granic Polski. Ameryka walczy za taką samą sprawę, jak to już tak często oświadczyła.

W zakończeniu publicysta portugalski dochodzi do następującego wniosku: „Tragedią świata jest okoliczność, że w Stanach Zjednoczonych ogląda się resztę świata jedynie tylko przez specyficzny pryzmat amerykański. Bardzo obawiamy się, aby amerykańska opinia publiczna nie wysunęła pewnego dnia żądania, iż należy pozostawić Europejczykom uregulowanie swoich własnych spraw. Nie oznaczałoby to nic innego, jak tylko to, że wówczas Rosja Sowiecka poczęłaby te sprawy tak „porządkować“, jak to odpowiada Stalinowi. Wówczas moglibyśmy się doczekać, że Stalin zacznie realizować testament caryzmu“.

Rozbicie band na Bałkanach
Obszar adriatycki zabezpieczony

BERLIN, 10. 1. — Wielkie sukcesy. osiągnęły wojska niemieckie w ostatnich czterech miesiącach we walkach przeciwko bandom komunistycznym w zachodniej części Bałkanów.

Pomimo niekorzystnego stanu pogody i uciążliwego terenu, formacje niemieckie zadały komunistom poważne ciosy. Do rozległych obszarów bałkańskich, oswobodzonych obecnie od terroru, powraca dziś ludność, obdarta z całego swego mienia i wypędzona przez bandytów, a osłoną jej jest broń niemiecka. Niesłychanie wysokie były straty bandytów w ostatnich czterech miesiącach. Ponad 10.000 ich dostało się do niewoli, a co najmniej 30.000 niezdolnych jest do walki z powodu odniesionych ran, wreszcie 25.000 zabitych zostało na polach boju. Jeżeli do tego doliczy się jeszcze zbiegów, to straty komunistów wynoszą daleko ponad 70.000 ludzi, licząc od września roku ubiegłego. W tym samym okresie czasu rozbrojono w zachodniej części Bałkanów 150.000 Włochów, stronników Badoglia.

Poważne są również straty materialne, jakie ponieśli komuniści i zdrajcy badogliowscy. Stracili oni w tym czasie ponad 1.200 dział, dział przeciwpancernych i przeciwlotniczych oraz granatników. Dalej zdobyto 3.000 kulomiotów, przeszło 75.000 karabinów i pistoletów maszynowych, 100 czołgów bojowych i zwiadowczych, 1.400 samochodów osobowych i ciężarowych, jak również 33 okręty i 8 samolotów. Bandyci postradali także ponad 7.000 koni, mułów i osłów, a wreszcie olbrzymie ilości sprzętu wojennego, amunicji i materiału aprowizacyjnego.

Sytuacja wojenna na zachodnich Bałkanach uległa na skutek tego zasadniczej zmianie w kilku tych miesiącach. Nad wschodnim Adriatykiem czuwa we wszelkich ważnych punktach niemiecka straż przybrzeżna, a urządzenia obronne rozległych tych obszarów rozbudowano w dalszym ciągu wszędzie planowo. W taki to sposób wojska niemieckie, wspierane przez formacje tubylcze, zniweczyły wszelkie nadzieje tych band, zmierzające do opanowania obszaru adriatyckiego przy wykorzystaniu uciążliwego terenu.

Zarządzenie Najwyższego Trybunału dla zakonników

RZYM, 10. 1. — Najwyższy trybunał kościelny dla zakonników ogłosił zarządzenie zakazujące surowo wszelkim przełożonym klasztorów jakiegokolwiek rodzaju, na całym świecie przyjmowania w skład osób zakonnych takich osób, a przede wszystkim laików, nie należących do danego zakonu, o ile nie uzyskano uprzednio na to zezwolenia od najwyższej władzy duchownej. W odniesieniu do udzielania azylu zbiegom politycznym zastrzega sobie decyzje Stolica Apostolska jako instancja najwyższa. Przełożeni klasztorów są osobiście odpowiedzialni wobec papieża za przestrzeganie tych przepisów.

Jak donoszą z kół watykańskich, zarządzenie to wydano na skutek mnożących się w czasie ostatnim wypadków, że zbiegowie o charakterze mniej lub więcej politycznym znaleźli kryjówkę w kilku klasztorach włoskich.

Ambasador niemiecki u ministra Szigemitsu

TOKIO, 10. 1. — Agencja Domei donosi: Ambasador niemiecki w Tokio, dr. Heinrich Stahmer, odwiedził w czwartek po południu japońskiego ministra spraw zagranicznych Szigemitsu w jego urzędowych apartamentach. W ciągu dłuższej rozmowy pomiędzy Stahmerem a Szigemitsu nastąpiła wymiana zdań na temat sytuacji europejskiej.

Aresztowanie generała włoskiego

RZYM, 10. 1. — Generał Caracciolo di Ferreoletto, który odegrał ważną rolę przy wykonaniu przygotowanego przez Badoglio i b. króla przewrotu, został we wtorek przez włoską policję zaaresztowany w klasztorze franciszkańskim, gdzie ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem braciszka klasztornego Mario Salpelli. Generał Caracciolo został doprowadzony przed sąd wyjątkowy, przed którym odpowiadać będzie m. in. za zniknięcie pozostałych resztek armii w dniach lipca, które stały pod jego komendą.

Dyrektywy Francji

VICHY, 10. 1. — Minister informacji Henriot, oświadcza w przemówieniu radiowym, że francuski rząd dyrektyw swoich nie otrzymuje ani z Lozanny, ani z Genewy, ani też z Londynu, Algeru lub Moskwy. Francuzi wolą swą współpracę z marszałkiem Francji Petainem. Terroryści udowodnili swoimi czynami we Francji, że nie są niczym innym, jak tylko zwykłymi bandytami.

Wpływy komunistyczne na B. Wschodzie

STAMBUŁ, 10. 1. — Prasa turecka donosi z Kairu, że tamtejsze poselstwo sowieckie ma doznać wzmocnienia przez podwyższenie liczby personelu dyplomatycznego. Nadto w Kairze uruchomiony ma być konsulat sowiecki. Podkreśla się, że tego rodzaju zabiegi stoją podobno w związku z nasileniem wpływów sowieckich na Bliskim Wschodzie, co uważać należy jako wynik konferencji teherańskiej.

Przyjęcie noworoczne u prezydenta Carmony

LIZBONA, 10. 1. — Z okazji Nowego Roku przyjął portugalski prezydent państwa Carmona w środę posła niemieckiego von Hoyningen-Hüne na audiencji prywatnej.

Prezydent państwa wyraził posłowi swe najserdeczniejsze gratulacje dla Führera i dla narodu niemieckiego.

W KILKU WIERSZACH

× Trzeci sekretarz ambasady Stanów Zjednoczonych w Londynie E. Gullion, według doniesienia „United Press“ został mianowany charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Helsinkach.

Według doniesień z Waszyngtonu, Roosewelt cierpi na grypę, nie ma jednak gorączki. Z polecenia lekarzy nie może on opuszczać Białego Domu. Roosevelt odwołał wszystkie swoje konferencje.

W związku z wydaniem przez rząd turecki zakazu przywozu i wywozu towarów luksusowych otworzyły dzienniki walkę przeciw artykułom luksusowym.

□ Wszyscy mężczyźni włoscy w wieku od 16—60 lat są obowiązani do osobistych świadczeń pracy. Ażeby uzyskać potrzebne dane, dokonano spisu. Kto się do tej listy spisowej nie da wciągnąć, temu odmawiają przydziału racyj żywnościowych. Wszystkim, którzy odmawiają pracy, zostały odebrane karty żywnościowe.

Komunikacja kolejowa między Hongkongiem i Kantonem, przerwana od wybuchu konfliktu chińskiego, została po 6-letniej przerwie ponownie podjęta.

Znany multimilioner północnoamerykański William Vanderbildt zmarł w piątek wieczór w Nowym Jorku w wieku 65 lat.

□ Według doniesień z Waszyngtonu, rząd boliwijski pragnie wysłać do Stanów Zjednoczonych nowego męża zaufania, mianowicie zamianowanego ostatnio przez prezydenta państwa Villaroela podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagr. Fernando Iturralde.

× W najbliższych dniach otwarta zostanie znowu biblioteka watykańska. Dostępna ona będzie jednakowoż jedynie obywatelom Miasta Watykańskiego, oraz członkom korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej.

Benesz powrócił z Moskwy znowu do Londynu.

Według doniesień z południowych Włoch, Wezuwiusz podjął działalność. Dwa rozżarzone do czerwoności strumienie lawy spływają z tej strony góry, która jest zwrócona do pola bitwy.

□ Szef piątego brazylijskiego okręgu wojskowego generał Hector Berges oświadczył w Sao Paulo, że Brazylia wyśle wkrótce trzy do czterech dywizje za morze.

× Turecki ambasador w Londynie, Orbay, który prowadzi dalej pertraktacje z kompetentnymi kołami tureckiej stolicy, prawdopodobnie, jak z Ankary donoszą, zabawi tam jeszcze kilka dni.

Z niedzieli

„Hej bracia, czy wy spicie, czy wszyscy patrzycie?" — runęło z chóru zgranym zespołem męskich głosów. Lekkim rytmem snuje się za tym przywtór organowych fletni i niewieści przyśpiew odpowiedzi. Rozlegla się ta śpiewna rozmowa pastorałki w majestatycznym wnętrzu wspaniałej świątyni, której kształt w gotyckim sposobie dla Kamionki Strumiłowej nakreślił twórca lwowskiej Elżbiety i tarnopolskiej fary — architekt Talowski.

Pierwsza niedziela po Trzech Królach zgromadziła w Kamionieckiej farze poważną gromadę braci nie śpiącej a patrzącej tu w obliczu przedołtarzowych choin na cud Narodzenia Boga-Człowieka, a w codziennym znoju czuwającej i mającej oczy otwarte na wszystko co zapowiada narodziny Nowego Świata. Nawet w krągłych chłopięcych twarzach znać ślad wywarty przez powagę współczesności; w twardych bruzdami ciężkich przeżyć pokreślonych licach starszyzny zakrzepły wspomnienia niejednej niedoli własnej i równie silnie odczutej bratniej.

Msza święta od Introitu przez Offertorium rozwija się dalej — a na czołach wygładzają się zmarszczki, w młodych oczach zapalają się uśmiechy nadziei — precz troski! — melodią poloneza przychodzi z chóru wezwanie: „Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie Mu..." Ponad tabernaculum głównego ołtarza w krąg się ustawiły srebrzyste skrzydła anielskiej straży, współcelebrującej z kapłanem, na którego białym ornacie płonie czerwień maków. Z nimi współzawodniczą w świetności barw witraże presbiterium. W nich Niepokalana z Lourdes i promienista Ostrobramska, a pobok dwu świętych polskich Janów: Kanty i Dukłanin i dwaj patronowie: Wojciech z Stanisławem. Najlepsze tradycje krakowskiego warsztatu witraży i nieporównanego wzoru świetnych dzieł Wyspiańskiego i Mehoffera jaśnieją, tu w świetlistych tęczach i przesłonecznionych harmoniach, sącząc w dusze polskiego ludu skromnej Kamionki Strumiłowej drogocenną karm piękna, a z nimi i tajemne krzepiące moce.

Znów się odmienia melodia kolędy. Swojska ona jak i poprzednie; idzie z niej wiew z ukochanej szerokiej macierzystej ziemi i z wielkiej przeszłości od tysiąclecia budującej się na opoce Wiary.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 17·00
Koniec 6·30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wymiana kuponów na żelazo

Kierownik Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą upoważnił ostatnio wydziały gospodarcze przy Gubernatorach Okręgów do wymiany kuponów na żelazo, przedkładanych przez przedsiębiorstwa przemysłowej gospodarki w Gen. Gub. a idących na rachunek kontyngentu konserwacji i napraw, na przewidziane dowody poboru. Wnioski o dokonanie wymiany muszą być uznane przez właściwą grupę gospodarczą za szczególnie uzasadnione.

W związku z tym podajemy do wiadomości zainteresowanych firm członkowskich, przynależnych do grup przemysłu, handlu i rzemiosła, że na przyszłość wniosków tego rodzaju nie należy więcej kierować do Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą w Krakowie, lecz winny one być składane we właściwej dla firmy Grupie gospodarczej Izby Okręgowej.

Niebezpieczny wróg młodego organizmu

Bakcyl kokluszu jest jednym z bardzo niebezpiecznych wrogów dzieci, a zwłaszcza niemowląt. Koklusz przenosi się bardzo łatwo na dzieci do 3 lat. Jak wykazały dochodzenia statystyczne, dziewczynki są więcej nawiedzane przez tę chorobę, aniżeli chłopcy. Koklusz występuje z reguły we formie epidemii. Zarazki znachodzą się w wydzielinach kataralnych chorego. Najbardziej niebezpiecznym jest bakcyl kokluszu pochodzący z kataru w początkowym jego stadium. Należy więc zwracać baczną uwagę na dzieci, ażeby nie przebywały w towarzystwie dzieci kaszlących i kichających. Bardzo ciekawe światło na posiew kokluszu rzuca na tę chorobę statystyka zgonów w Niemczech. Okazuje się, że w 1939 r. zmarło tam na koklusz aż 2.485 osób, a z tego 72% przypada na niemowlęta. Dane te wyraźnie ostrzegają jak starannie należy chronić niemowlęta przed kokluszem.

CHŁODNIA LWOWSKA W CYFRACH

Działanie, mające na celu przechowywanie środków żywności trzymanie ich w stanie świeżym oraz konserwowanie za pomocą ochłodzenia zasadza się na tym, że na skutek ochłodzenia zostaje zahamowana albo w ogóle unicestwiona niszczycielska działalność bakteryj oraz grzybów pleśniowych. Wymagania co do koniecznych dla tego celu temperatur są bardzo różne i wahania się pomiędzy minus 20-toma a plus 60 stopniami C, obejmują więc skalę 26 stopni. I tak np. utrzymanie mięsa w stanie świeżym wymaga temperatury od plus 2 do plus 4 stopni C, mięsa mrożonego od minus 10 do minus 20 stopni, dziczyzny (towar ochłodzony) od plus 2 do plus 4 stopni, dziczyzny mrożonej od minus 8 do minus 10 stopni, jaj od 0 do minus 1 stopnia, mleka od plus 2 do plus 6 stopni, oraz owoców i jarzyn od minus 1 do plus 5 stopni.

Urządzenie chłodnicze, służące do wytwarzania niskich temperatur, składają się z trzech zasadniczych cześci: z kompresora, jako maszyny pracującej, w której dany środek chłodzący ulega zgęszczeniu, z kondensatora albo skraplacza, gdzie ów środek podlega skropleniu, oraz z jednego lub kilku generatorów pary, gdzie środek chłodzący przemienia się w parę i gdzie przy tym wytwarza się właściwe działanie zimna. Od generatora prowadzi połączenie rurowe z powrotem do kompresora.

Chłodnie, zbudowane w Generalnym Gubernatorstwie przez administrację niemiecką, składają się z budynków izolowanych od wpływów cieplnych oraz zaopatrzonych w urządzenia chłodzące. Maszyny chłodnicze znajdują się przeważnie w piwnicy albo na parterze. Od nich przeprowadza się połączeniami rurowymi środek chłodzący do pomieszczeń magazynowych Rury chłodnicze są tutaj umieszczone przy suficie, odpowiednio do reguły, w myśl której zimne powietrze nie wznosi się ku górze, lecz opada na dół. Dla mierzenia temperatur służą elektryczne termometry odległościowe, których połączenia schodzą się w centrali maszynowej.

W Generalnym Gubernatorstwie naprzód przedsięwzięto rozbudowę warszawskiej chłodni do podwójnej powierzchni chłodniczej, aby odpowiadała potrzebom milionowego miasta odnośnie przechowywania łatwo psujących się artykułów żywnościowych. Następnie przystąpiono do ponownej budowy większej chłodni dla Lwowa, drugiego pod względem wielkości miasta w Generalnym Gubernatorstwie, którą po wybudowaniu w rekordowym czasie tylkp 361 dni.

Chłodnia lwowska posiada 5200 m^2 powierzchni chłodniczej i jest tym samym jedną z największych w Generalnym Gubernatorstwie. Po przezwyciężeniu wszystkich, uwarunkowanych wojną, trudności, jest ona urządzona całkowicie nowocześnie pod względem technicznym. Jej wydajność przewyższa daleko — jeśli będziemy mierzyć według klucza liczbowego, że na 100 ludzi potrzeba jednej tony mrożonych środków żywności, — wymagania, stawiane przez miasto Lwów, tak że można te chłodnię traktować jako eksportową Dla jej budowy i wyposażenia spotrzebowano potężne ilości materiałów. 1800 wagonów (pociąg towarowy o długości 18-tu kilometrów) było koniecznych, aby sprowadzić materiał, potrzebny do budowy owej chłodni. Izolacja podłóg, ścian, sufitów oraz połączeń rurowych, łącznie z rurami chłodniczymi, znajdującymi się w komorach chłodzących, czyli ogółem 29 kilometrów rur, została przeprowadzona przy pomocy korka, którego użyto w ilości 60-ciu wagonów. Ponieważ jednak warstwy korka pomiędzy ścianami i podłogami posiadają częściowo grubość aż do 24 cm, 60 wagonów korka zupełnie by na to nie wystarczyło, gdyby nie zastosowano przy pracach izolacyjnych patentu firmy IG-Farben pod nazwą „Iporka", który to preparat jest znacznie lżejszy od korka.

Na budowę chłodni zużyto milion 400 tys. sztuk cegieł oraz 2750 ton cementu. Co to oznacza, można sobie choćby z tego wywnioskować, że gdyby z tej cegły zbudowano masyw w formie wieży o 9 m^2 podstawy, to przewyższał by on jeszcze znacznie najwyższą z piramid egipskich. Żelaza zużyto 900 ton.

Obok chłodzenia powietrzem stosuje się chłodzenie amoniakowe. Dla celów chłodniczych potrzeba olbrzymich ilości wody, lecz urządzenia w chłodni są tak zbudowane, że zużycie wody jest możliwie jak najbardziej oszczędne. Na terenie chłodni wykopano trzy studnie o głębokości aż do 65 metrów. Stosunkowo chłodną wodę, na którą jednak ma wpływ temperatura powietrza, przeprowadza się dołem w urządzeniu skraplającym i pompuje sie w górę. Podczas gdy płynie ona rurami i ochładza amoniak, a tym samym znowu go skrapla, sama osiąga w naturalny sposób temperaturę około 26 stopni C. Następnie łapie się ową ciepłą wodę, która opuszcza urządzenie skraplające w górze, do wielkiego zbiornika u stóp owego urządzenia, z kolei zaś zaczyna swój bieg na nowo, po ochłodzeniu się przy spływie do zbiornika znowu do temperatury około 20 stopni C.

Każde z pomieszczeń chłodniczych, w piwnicy, na parterze, na pierwszym i na drugim piętrze może posiadać samodzielną temperaturę. Dokładny jej stopień w poszczególnych ubikacjach wykazują dalekościowe termometry.

Nie ma takich łatwo psujących się artykułów żywnościowych, które nie mogłyby być przechowywane w tej chłodni. Przy pomocy wielkich wind ciężarowych umieszcza się produkty w jak najkrótszym czasie w pomieszczeniach chłodniczych, oraz załadowuje się wagony artykułami chłodzonymi.

Z uwagi na różne układanie rozmaitych towarów jest naturalnie rzeczą niemożliwą zmagazynować na powierzchni chłodniczej, wynoszącej 5200 m^2 dokładnie 5200 ton produktów, tak jakby to powinno się dać przeprowadzić w teorii. Można jednak zmagazynować we lwowskiej chłodni, np. 5.000 ton masła, na wyprodukowanie którego potrzeba 125 milionów litrów mleka. Gdyby to mleko zlać do puszek jednolitrowych i ustawić je szeregiem, to ten olbrzymi wąż złożony z puszek mógłby całkiem wygodnie tworzyć oś ziemską od bieguna północnego do południowego.

Na 5200 m^2 lwowskiej powierzchni chłodniczej można dalej zmagazynować 2750 ton jaj, zapakowanych w zwyczajnych skrzynkach. Te 2750 ton albo 55 milionów jaj odpowiadają mniej więcej eksportowi jaj z Turcji w roku 1938, zaś owymi jajami, gdyby to komu do głowy przyszło, można by gęsto ugarnirować obydwa brzegi Wisły na całej jej długości.

Z wszystkich tych danych można wywnioskować, że wraz z nową chłodnią we Lwowie stworzona została budowa, dorosła do pokonywania wielkich zadań, dzięki jej powstaniu dany został w ręce ludzi z gospodarki wyżywieniowej środek, pozwalający na silniejszą, niż dotychczas rozbudowę gospodarki zapasowej w Generalnym Gubernatorstwie.

Stary kalosz w nowym użytku

W czas odwilży przypomina się dobra służba kaloszy; dla pań śniegowiec podczas zimy to kwestia bodaj że poważniejsza od bucika. Lecz jedno i drugie to nie wiecznotrwałe przedmioty codziennego użytku. Przetarła się podeszwa, oderwał zapiętek i reszta niezdatna już skazana na... kontyngent odpadków wraz z flaszkami, kośćmi i żelaznym rupieciem. A jednak są to rzeczy możliwe do uratowania.

Przy zakładzie wulkanizacyjnym istnieje specjalny oddział poświęcony naprawie gumowego obuwia. Możliwości tego bardzo ważnego warsztatu dadzą się ocenić, gdy się spojrzy na materiał, który się tutaj do naprawy dostaje. Pełne są tego obszerne regały. Obok olbrzymich gumowych buciarów, jakich używają robotnicy wodni i kanalizacyjni, jest tu wszelkiego rodzaju wierzchnie gumowe obuwie aż do wytwornych delikatnej roboty damskich lekkich śniegowców.

Uszkodzenia są różne: pęknięcia i przedziurawienia, ale najgorsze są przetarcia spodów. Przynoszą tu takie nawet, gdzie podeszwą jest już tylko wielka dziura, a zapiętek zupełnie oderwany. Wszystko da się naprawić. Zabieg nie jest trudny, konieczną jest jednak pedantyczna czystość i dokładność roboty. Więc po dokładnym oczyszczeniu „rany" i przytarciu jej brzegów na szorsko, przykleja się odpowiedni kawał gumy przy pomocy gęstego żółtawego klarownego kleju tzw. indyjskiego kauczuku. Stosuje się przy tym łaty różne, cienkie na cholewkach, grube na obcasach, a gdy trzeba, daje się wcale grube spody, które dłużej wytrzymają aniżeli pierwotna oryginalna podeszwa. Jest to robota na zimno. Lecz skaleczenia cholewek naprawia się także sposobem wulkanizacji, a więc na gorąco i pod ciśnieniem.

Tak się ocala dla długiego jeszcze użytku to, co zazwyczaj było już skazane na wyrzucenie. Tym łatwiej można było dawniej z tym się godzić, że kupno kaloszy nie przedstawiało żadnych trudności. Dziś wobec konieczności ograniczenia produkcji rzecz ta ma wygląd inny, więc podarty kalosz, niegdyś przedmiot pogardy, wzrósł teraz w ocenie, gdy go można odnowić.

Spółdzielnia rolnicza w Mostach Wielkich

Sąd Okręgowy jako rejestrowy we Lwowie w sprawie firmy: „Sklep Kółka Rolniczego" w Mostach Wielkich wskutek rekonstrukcji rejestru handlowego i zmiany statutu wpisał dnia 25 grudnia 1942 do rejestru handlowego firmę: Spółdzielnia Rolnicza Zakupu i Zbytu z odpowiedzialnością udziałami w Mostach Wielkich.

Przedmiot przedsiębiorstwa: skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek, oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych.

Ja, Anna Csillag...

Żebyś najstarszy lwowski dziennik czy tygodnik, kalendarz czy jednodniówkę wziął do ręki, znajdziesz w niej dużo ogłoszeń, czyli jak zwykle mawiano anonsów. Zawsze niemal obok długiego pocztu firm lwowskich figurują inseraty zagraniczne, z Wiednia i z Węgier, z Bremy czy nawet z Paryża. Choć długie, długie dziesiątki lat przeszumiały nad silnie pożółkłymi reklamami, czytasz je jakby świeżo wyszły spod prasy, wprost czuć je jeszcze farbą drukarską — tak nowocześnie brzmią wszelkie chwyty propagandy handlowej i przemysłowej. Gruba warstwa kurzu obrosła „Gazetę Lwowską" sprzed wieku, roczniki „Przyjaciela domowego", „Przeglądu" czy kalendarza „Haliczanin", ale ogłoszenie z iście lwowskim temperamentem stara się rozbudzić w czytelniku pożądanie i przełamać wrodzoną większości ludzi niechęć do otwierania sakiewki, a chęci i niechęci u ludzi nie zmieniają się. Czy w epoce wystawy krajowej roku 1894 czy w czasach obecnych, w epoce rajtek gabardynowych i autek konkona — na słabostkach ludzkich gra się jednakowo.

Przedmioty tęsknot ludzkich zmieniają się, to rzecz niewątpliwa. Weź jakiś periodyk właśnie z czasów owej słynnej wystawy przed półwieczem — cóż tam były za atrakcje! Jegiery i passe-partouts, cylindry i haweloki, berlacze i szapoklaki, a jakie ceny! Harmonię ręczną mogłeś kupić za jednego „papirka", a dla damy majtki barchanowe za guldena i 75 centów... Były i droższe towary, nawet bardzo, ale przezorni kupcy zamykali je w niewinnym zwrocie „i wyżej".

W ogóle stylistyka lwowskiej reklamy miała wiele mówiącą giętkość. Kapralik zwraca się w swym inseracie do „pp. artystów oraz kapelmistrzów", widocznie kapelmistrze nie byli artystami. Nawiasem wtrącić wypada, że reklamę Kapralika zdobi obrazek: bandżo i saksofon — tak, przed 50 laty! A istnieją tacy, co myślą, że owe instrumenty są jakąś cechą ostatniej (a właściwie przedostatniej) mody. Halski poleca wyroby żelazne „fabryk swoich krewnych w Anglii", a Bogdanowicz reklamuje nagrobki i — klozety. Wiele przynęt reklamowych dziś już zwietrzało, a niegdyś wydawało tak upojną woń, jak perfumy ylang-ylang czy Jockey-Club od Ihnatowicza, wiele zaś wywołałoby dziś zdziwienie. Np. ogłoszenie firmy Brodkowski, że ma na składzie płyty fotograficzne nawet tak małego formatu jak 9 x 12! Albo uniwersalność handlu w XIX stuleciu! Winckler anonsuje pastele, ryż i rozolisy, a Kurczyński ma magazyn obuwia, naprawia płaszcze i rowery.

Anons zaczyna od urabiania najmłodszego konsumenta. Kauczyński i Oberski reklamują welocypedy i krokiety (czy kto z was potrafi swym pociechom wyjaśnić, co to były za zabawki?) Staff ma fabrykę pierników i cukru lodowatego przy Skarbkowskiej 11, a Treter fabrykę czekoladek — aż do najstarszych konsumentów, którzy dowiadują się o piwie Kiselki i wódkach Baczewskiego.

Wielkie ogłoszenia przypominają wielkie firmy handlowe, więc prima herbaty chińskie ma Riedl, wszelkie elegancje niewieście Stachiewicz i Abrysowski albo Schayer czy Enders, futra Czapczyński, porcelanę Okornicki, przybory myśliwskie Dzikowski, a maszyny do szycia Iwanicki. Gdy zaś przeczytasz inserat księgarni Seyfartha i Czaykowskiego, lub sklepu z przyborami artystycznymi i reprodukcjami Bromilskiego czy księgarni nakładowej i wypożyczalni nut Jakubowski i Zadurowicz, zobaczysz od razu, że tak anonsujące się sklepy mogły przemawiać tylko do miasta o wysokich aspiracjach kulturalnych.

Czy zgadniecie, jaka gałąź wytwórczości była reklamowana najczęściej, najgęściej i może aż krzykliwie? Farmaceutyka z siostrzycą kosmetyką Apteka ze Złotego Potoka dawała większe ogłoszenia niż jakakolwiek firma lwowska, obok krajowych wytwórców czytałeś anonse z Korneuburgu, Mariazell i Lugos (aż w Banacie!). Każdy łam gazety bębnił ci w uszy dziwolągowatą nazwą leków: opodeldok, painekspeler, fluid Kwizdy czy kondurango, obiecywano wyleczyć wszelkie choroby, np. jakiś „nerwoton" leczył hipochondrię, sprawa tedy dość osobliwa, bo jedynym objawem hipochondrii jest to, że chory... nie podejrzewa nawet, że ją posiada.

Jednym zamachem aptekarze polecali i kosmetyki, upiększając ilustracjami, ale jakimi! „Krem orientalina" stale pokazywał obrazek, jaką pięknością stanie się pani po użyciu kremu. Dzisiejszy czytelnik przysiągłby, że jest to reklama wytwórni globusów, i to dla wielkich sal wykładowych.

Najuporczywiej zaś pojawiał się anons, przez 365 dni roku we wszystkich kilkuset dziennikach monarchii, zaczynający się od słów: „Ja, Anna Csillag..." Polecał środek na wzrost włosów tak skuteczny, że warkocz, jak dowodzi ilustracja, wlókł się za panią Cs. jeszcze 30 centymetrów! To była reklama potężna, bo stała na usługach potężnej pani, mody. Mody czasów, w których włosy były długie, a... rządy świata były bardzo zawisłe od subtelnych rączek pań, nie tak, jak teraz, gdy mamy szczęście żyć w epoce tak — bardzo męskiej.

S. P.

OGŁOSZENIE

UWAGA. UWAGA.

Dotyczy: Przemysłowych Kursów Buchalteryjnych dla początkujących i zaawansowanych, przeprowadzanych przez Główną Grupę Gospodarki i Ruchu, Grupa: Przemysłowa.

Lwów, Ochronek 8, Pokój 24.

Miejsce kursów: Ochronek 8, Pokój 24, Sala szkolna, IV. p.

Kursy w języku polskim dla zaawansowanych odbywać się będą równolegle w 2 klasach:

K. P 2 a Piątki i soboty od 15—17 godz.
Początek kursów: piątek 14/I. 1944.
K. P 2 b Poniedziałki i środy od 15—17 godz.
Początek kursów: środa 12/I. 1944.

Kursy w języku polskim dla początkujących odbywać się beda równolegle w 2 klasach:

K. P 1 a Poniedziałki i środy od 17—19 godz.
Początek kursów: poniedziałek 31/I. 1944
K. P 1 b Wtorki i czwartki od 17—19 godz.
Początek kursów: wtorek 1/II. 1944.

Kursy w języku ukraińskim dla początkujących odbywać się będą równolegle w 2 klasach:

K. U 1 a Wtorki i czwartki od 15—17 godz.
Początek kursów: czwartek 20/I. 1944.
K. U 1 b Piątki i soboty od 17—19 godz.
Początek kursów: sobota 15/I. 1944.

Kursy w języku ukraińskim dla zaawansowanych K. U 2 odbywać się będą we wtorki, czwartki i piątki od 19—21 godz. Początek kursów: Piątek, 21. I. 44.

Osoby już zgłoszone, a nie posiadające kart uczestnictwa, proszone są najpóźniej przed rozpoczęciem kursów o wykupno tych kart w pokoju 24.

Taksa kursu dla początkujących (buchalteria przebitkowa) 60 zł.
Taksa kursu dla zaawansowanych (jednolity plan kont) 120 zł.
Uczestnictwo w kursach możliwe jest tylko za przedstawieniem kart uczestnictwa. Zgłoszenia na poszczególne kursy są jeszcze przyjmowane.

Lwów, 5/I. 1944. Tel. 29800/ww. Nr. 45.

GŁÓWNA GRUPA GOSPODARKI I RUCHU
GRUPA PRZEMYSŁOWA.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM patefon leningradzki w bardzo dobrym stanie z automatem i płyty taneczne. Lwów, ul. Źródlana 84 m. 20 gan. na prawo. 9555

KUPIĘ ubranie na wysokiego tęgiego jasną marynarkę i brązowe gładkie spodnie. Asnyka 2. Sklep jarzynowy.

FILC brązowy na boty sprzedam. — Prowiantowa 1 mieszk. 4. v

SPRZEDAM: kurtkę spód czarne barany kamizelkę damską spód biały baranek, kołnierz popielicowy, — płaszcz kąpielowy, płaszcz aptekarski biały, lornetkę teatralną. Lwów, Prowiantowa 1 m. 4 od 17—18. 9685

PŁASZCZ zimowy na podszewce z angielskiego materiału piękny nowy, na wysokiego okazyjnie sprzedam. Lwów, ul. Grotgera 1. 6 mieszk. 10, od godziny 15-tej. 9640

SPRZEDAM aparat do mycia włosów fotele fryzjerskie, maszynki do strzyżenia. Wiad. Częstochowska 26/2

SPRZEDAM zakopianki nr. 39 brązowe. Wiad. św. Anny 7 m. 7. 161

PŁASZCZ damski podbity futrem, — spodnie narciarskie męskie i wiatrówka, kapy na łóżka, elegancki nesesser — do sprzedania. Lwów, ul. Winc. Pola 5 mieszk. 5. 9690

FUTRO damskie łapki breitschwancowe, jesionka męska, kapa jedwabna haftowana na 2 łóżka do sprzedania. Winc. Pola 5 mieszk. 5. 9691

SPRZEDAM futerko damskie kryte ang. zielony wierzch, piżmaki spód, tasman kołnierz, fason nowoczesny, wielkość średnia, stan zupełnie nowy. Kętrzyńskiego 10, II p. m. 5. 9659

WÓZEK-autko elegancki na półbalonach i sportowy z budką „Konkon" zupełnie nowe — sprzedam. Lwów, ul. Sapiehy 67 mieszk. 7. 9706

SPRZEDAM „Konkon" głęboki oraz wózek sportowy. Wagilewicza 6/1

PELERYNĘ jedwabną granatową lub szafirową względnie celofanową w kratkę, pióro Pelikana kupię. Sprzedam damskie buty narciarskie nr. 37, — Lwów, ul. Pełczyńska 14 m. 5 od godziny 12—15. v

PŁYTY muzyka taneczna, świeże na grania w wielkim wyborze sprzedam ul. Brajerowska 10, m. 5. 9679

TANIO sprzedam materiał (przedwojenny granat) na spodnie narciarskie lub płaszczyk dziecięcy. Oglądać: Nowy Świat 12, m. 2. v

TRENCZKOT gabardynowy na podszewce prawie nowy na wysokiego, nesesor walizkowy z świńskiej skóry okazyjnie sprzedam. Lwów, ul. Grotgera 6 m 10 od g. 15-tej. 9641

SPRZEDAM tanio używane śniegowce wysokie, czarne gumowe z zamkiem błyskawicznym nr. bucika 39. Listy do Gaz. Lw. nr. 9673

DAMSKIE półbuciki sportowe (mokasy) czarne nr 36 w dobrym stanie Łóżko żelazne Jarnuszkiewicza z siatką i materacami włosiennymi — sprzedam, ul. Brajerowska 10, m. 5.

SPRZEDAM ubranie ciemne na średniego, łódki granatowe nr 39. Klonszyńska 12, m. 6, od 2—5 (boczna Łyczakowskiej). v

SPRZEDAM adapter Garrarda z automatem. Peilarda zmieniacz 12-płytowy Garrarda, całość zabudowana w pięknych szafach, — fornier orzech kaukaski, wzmacniacz Pusz-Pul z kompenzacją basów o dużej sile głosu. Heninga 40, m. 4, — od godz. 12—16, 4 dzwonek od góry.

FUTRO męskie (wierzch popielaty, spód bibrole, kołnierz kangur), na wyższego, — kurtkę futrzaną damską (murmle), kilim bardzo ładny 2,00×1,50 sprzedam. Lwów, ul. Bilińskich 20 (górny dzwonek). 9251

KUPUJĘ książki dziecinne, młodzieżowe, powieści itp. Księgarnia M. Kowalski, Lwów, Legionów 31. 110

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne metalowe z siatkami, sukienkę wełnianą niebieską dla trzyletniej, boty nr 25 oraz ceratki dla niemowląt. Kochanowskiego 55, m. 4 9381

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki Konkon w bardzo dobrym stanie — damskie futro, czapkę i zarękawek konie. Grünestr. 30. m. 1. 9328

OKAZYJNIE sprzedam męskie piżmaki, kapelusz welur, skarpetki, półbuciki nr. 40 Salesa Lwów, ul. Batorego 34 oficyny m 24. 149

SPRZEDAM futro damskie na średnią osobę brązowe zupełnie nowe, — oraz zarękawek i czapkę. Wiadomość pl. Strzelecki 10 m. 3. 9561

POSAD POSZUKUJĄ

NAUCZYCIELKA szkoły powszechnej, szuka odpowiedniej posady. Listy do Gaz. Lw, 9534

URZĘDNIK, inwalida, zna maszynopisanie, włada biegle językami: polskim, niemieckim i ukraińskim, szuka odpowiedniej posady. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 9537

WOLNE POSADY

BY mieć dobrą posadę, ucz się pilnie j. niem. pod kier. niem.: Głęboka 18

MASZYNISTKA biegła na 3 godz. dziennie do przepisywania potrzebna Wiadomość: Drogeria, Kopernika 1, w godz. 12—13-tej. 9575

NATYCHMIAST przyjmę większą ilość robotników, cieśli, stolarzy. — murarzy i brukarzy. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 8218

POSZUKUJĘ szofera - mechanika do Zisa. Zgłoszenia: Sklep spożywczy, Krakowska 15. 9285

MĘŻCZYŹNI, fachowcy i niefachowcy, będą natychmiast przyjęci do pracy na wyjazd na dobrych warunkach: odzież, wojsk. wikt, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Lwów — Adolf Hitler Ring 49, O. T. oddział robotniczy. 9817

PERSONEL biurowy, zaufana pomocnica gospodyni kuchni potrzebni od zaraz do poważnego hotelu i restauracji. Osobiste zgłoszenia z dokumentami ul. Sienkiewicza 3, I. p. Język niemiecki pożądany. 9287

POSZUKUJE się wykwalifikowanego szofera - mechanika do samochodu osobowego i małej ciężarówki do firmy instalacyjnej we Lwowie. — Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych sił. Lwów, Kraszewskiego 19 a, m. 6 w godz. 9—11 codziennie. 9181

FIRMA instalacyjna poszukuje wykwalifikowanego z praktyką technika lub majstra w robotach montażowych i wodociągowych, centralnego ogrzewania i kanalizacyjnych. — Warunki do umówienia. Zgłaszać się Lwów, Kraszewskiego 19 a, m. sześć.

ZEGARMISTRZÓW i zaawansowanych robotników zegarmistrzowskich przyjmie do pracy na bardzo korzystnych warunkach poważna firma. Praca ułatwiona przez duży zapas fornitur i narzędzi.. Dobry Ausweis i stołówka. Zgłoszenia w biurze Vereinigte Betriebe, Adolf Hitler Ring 6, I. p. 9253

PRZYJMĘ dochodzącą Polkę do małej rodziny. Kopernika 19, mieszk. 5, w podwórzu. 9361

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, do wiedeńskiego domu na dobrych warunkach poszukuję. Gaz. Lw. 9341

POSZUKUJE się panienkę do sklepu. Zgłoszenia: Lwów, Aszkenazego nr 1, mieszk. 1, od 13—16 godz.

FRYZJERKĘ damską zaangażuje zaraz na bardzo dobrych warunkach; może być z utrzymaniem i dobrą gażą Kwolik, Stanisławów. 9466

NATYCHMIAST poszukiwane do Res. Laz. IX. ulica Bilińskich 9. — starsze kobiety jako siły kuchenne, oraz stolarz. 146

KUCHARZA, kucharki pierwszorzędnej siły i chłopaka do posyłki poszukuje restauracja „Wilkomen" — Junistr. 5 (3 Maja 5) 9588

POTRZEBA od zaraz do robót na miejscu 15 robotników i 15 robotnic. Zusatze zapewnione. — Zgłoszenia: Elektrownia na Persenkówce u Inż. Miklaszewskiego. 55

POSZUKUJĘ panienki dochodzącej — do zajęcia się się dzieckiem i pomocy domowej. Zgłoszenia natychmiastowe plac Bilczewskiego 3 m. dziewięć.

ZATRUDNIĘ inteligentną samotną panią do lat 35, z całem utrzymaniem i pensją. Zgłoszenia: Lwowskich Dzieci 9, parter na prawo — od godz. 8—10. 9699

POSZUKUJĘ dziewczynę do wszystkiego od zaraz. Kopernika 12/16.

CHŁOPCA do nauki przyjmę. Introligatornia Witski, Hauptstrasse 10.

POTRZEBNY chłopiec do posyłek i roznoszenia towaru. Wiadomość ul. Piekarska 24, II. p., mieszk. 8. Zgłoszenia w godz. przedpołudniowych

POTRZEBNA dochodząca do sprzątania biura i gotowania obiadu dla 3 osób. Wiadomość: Piekarska 24 — II. p. mieszk. 8. Zgłoszenia w godz. przedpołudniowych. 9473

POSZUKUJEMY agentów i agentek. Zgłoszenia: Piekarska 24, II. piętro, m. 8, w godz. przedpołudniowych.

POTRZEBNA dochodząca na 3 godziny dziennie. Wynagrodzenie dobre. Ul. Szopena 3, m. 8. Wejście od ulicy Brajerowskiej 7. 9492

2 FRYZJERÓW męskich zaangażuje na dobrych warunkach Różański — Sapiehy 47, róg Mączyńskiego. 9527

POSZUKUJĘ dziewczyny która zajmie się domem. Zgłoszenia: Sklep spożywczy, Wienerstr. 26. 9548

POSZUKUJĘ zdrowej, pracowitej i gospodarnej gospodyni na wieś, małe gospodarstwo rolne. Listy Adm Gaz. Lw. nr 153.

DOCHODZĄCĄ na cały dzień, młodą do wszystkiego, przyjmę. 200 zł. miesięcznie i całe utrzymanie, ulica Grottgera 10 mieszk. 6. 9627

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z gazem, lub pokoju z gazem, dzielnica obojętna. Listy Gaz. Lw. 8110

KTO z wyjeżdżających odstąpi mieszkanie we Lwowie 2—3 pokoje z kuchnią, z gazem po możliwości z komfortem. Dobrze wynagrodzę. Listy do Gaz. Lw. 9071

POKÓJ umeblowany do wynajęcia tylko dla solidnego pana Polaka. — Zofii 12, mieszk. 6. 8379

WARSZAWA. Pensjonat Moniuszki 7, m. 3, w pokojach bieżąca woda.

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju. Może być przy rodzinie. Dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 9429

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje natychmiast 2 pokoje z kuchnią z pełnym komfortem. — Pomoc materialna nie wykluczona. „Reklama", Sykstuska 21 pod „A. D." 9424

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z niekrępującym wejściem w centrum miasta. Cena obojętna. Listy do Adm. Gaz. Lw. 9458

POSZUKUJĘ 3—4 pokojowego mieszkania z komfortem, koszta remontu zwrócę. Głęboka 10, m. 3. 9459

MŁODY kawaler, bezwzględnie uczciwy, na stanowisku, poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem, użyciem gazu przy intel. małej rodzinie lub u kulturalnej samotnej osoby. — Łaskawe oferty do Gaz. Lw. 9528

ODDAM mieszkanie 5-pokojowe pełnokomfortowe w śródmieściu — za zwrotem kosztów remontu. Listy do Gaz. Lw. nr 9524

STARSZĄ intel. pani — poszukuje skromnego nieumeblowanego pokoju (może być przechodni) przy rodzinie lub wspólnego przy starszej emerytce (chętnie nauczycielce). Nie gotuje w domu. Czynsz wedle umowy. Ul. Pełczyńska, Zofii, Zielona i boczne. Zgłoszenia ul. Pełczyńska 5a II. p., drzwi 8. v

MŁODE małżeństwo poszukuje jakiegokolwiek mieszkania. Listy Admin: Gaz Lw. nr 9586

ODSTĄPIĘ 1 stancję z przedpokojem, światło elektryczne lecz bez komfortu przy ul. Szkarpowej. Wiadomość Pochyła 7, mieszkanie 1 — (boczna Kadeckiej). v

B. URZĘDNIK poszukuje pracy jako woźny, portier, inkasent, sprzedawca i t. p. Gaz. Lw. 9553

KAWALER pracujący poszukuje pokoju przy rodzinie. Gaz. Lw. 9542

INŻYNIER samotny szuka pokoju dobrze umeblowanego z osobnym wejściem możliwie z fortepianem ew. z utrzymaniem; opał posiadam. Listy do Gaz. Lw. nr 9611

SAMOTNA pracująca poszukuje pokoiku skromnie umeblowanego z gazem tylko Łyczaków ewent. przy samotnej pani lub rodzinie polskiej. Listy do Gaz Lw. 9597:

ZA odstąpienie niekrępującego pokoju nauczycielce, dam lekcję z zakresu 7 kl. szkoły powszechnej. Listy do Gaz. Lw. 9612:

ZGUBY

UWAGA! Uwaga! Uwaga! — Pies seter angielski biały czarno nakrapiany, z tyłu czarna plama, czarne uszy, 2 medaliki z r. 1941—1942 — nr 888 jest do odebrania Źródlana nr 34, mieszk. 20, II. piętro, ganek na prawo. 9689

SAMBOR Dworzec Główny. Dnia 5. stycznia 1944 o godzinie 11-tej na Głównym Dworcu we Lwowie w przednich wagonach pociągu Sambor Lwów zostawiono pakunek w białym papierze wielkości biurowej teczki papierowej. W pakunku tym były tylko papiery, zapisane zeszyty, kwitariusz i książka. Znalazcę uprasza się łaskawie doręczyć pakunek za wynagrodzeniem pod adresem Lwów ul. Bernsteina 9, II. piętro, mieszkanie 10. Tyszczyk. 9408

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis z Niemiec, metrykę, policyjne wymeldowanie, Arbeitsbuch na nazwisko — Zubrzycka Emila, Lubycza Królewska, pow. Rawa Ruska. 9500

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Staatssekretariat der Direktor der Archive na nazwisko Muzyka Józef, Stanisławów. 9487

WYNAGRODZĘ znalazcę dokumentów: metryki, zaświadczenia Politechniki, biletu szkolnego, zgubionych w tramwaju nr 1, dnia 6-go stycznia br. o godz. 17 na nazwisko Edward Brandl. 9503

SKRADZIONO 11. grudnia 1943 — znaczek Kennkarty nr II. B. 002679

ZGUBIONO lewy kalosz w tramwaju lub na trasie Poczta - Łyczaków. Zwrot za wynagrodzeniem: Lachowicz, Słowackiego 14, II. Grundstücksverwaltung. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty — nr IV. 03558 na nazwisko Kocko Czesław, Lwów, ul. Pułaskiego 5. v

SKRADZIONO Ausweis wystawiony przez Rzeźnię miejską, zameldowanie policyjne na nazwisko Katarzyna Dębicka, Lwów, ul. Tkacka 21. v

SKRADZIONO Ausweis Staatliches Sägewerk Ożydów i prawo jazdy wydane na okres 3 mies. t. j. 20. 11. do 20. II. 1944 na nazwisko — Zofja Tarnawska. v

ZGUBIONO dnia 28. grudnia na dworcu kol. w Drohobyczu Ausweis nr 107. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem: Orzechowski Franciszek, Stryj, ul. Nowy Świat, Turzańskiego 211 152

ZOSTAWIONO dnia 7 stycznia torebkę zawierającą cwikier, różaniec i klucz w ustępie na Wałach Hetmańskich. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Sapiehy 5, m. sześć Rattinger 9546

SKRADZIONO w tramwaju nr 8 — Ausweis wydany przez Kommando der Berufsfeuerwehr in Lemberg dn. 12. 10. 1943 na nazwisko — Tadeusz Kolankowski, zam. Lemberg, Oststrasse 23. mieszk. 16, v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę — nr 07482 Kielar Jadwiga Oststr 172

DNIA 8. stycznia skradziono dokumenty: Ausweis pracy wydany przez „Bacutil", kartę wstępu na teren Rzeźni, miesięczną kartę tramwajową na nazwisko Tarnawska Anna, Lwów, Na Bajkach 7, m. 5. v

ZNALAZCĘ torebki zgubionej lub skradzionej dnia 8. stycznia na pl. Krakowskim, proszę o zwrot dokumentów, drobiazgów, fotografii i pamiątkowego portfelu za wynagrodzeniem: torebkę, gotówkę zatrzymać. Tarnawska Anna, Na Bajkach 7. v

DNIA 7. I. 1944 r. został zgubiony portfel przy ulicy Leona Sapiehy na przeciw Politechniki; kolor żółto-czerwony: wewnątrz był Ausweis szkolny na nazwisko Rozwód Adam i karta tramwajowa Proszę o łaskawy zwrot, pieniądze może zatrzymać przy sobie, ul. Śniadeckich 6. v

ZGUBIONO Ausweis wystawiony przez Kolej Wschodnią na nazwisko Muzyczenko Georg, nocną przepustkę, kartę jazdy. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot na Kętrzyńskiego 39 mieszk. cztery. v

ZGUBIONO przepustkę do Krynicy i inne dokumenty. Zwrot wynagrodzę. Bolesław Mięsowicz, Sapiehy 25. v

ZGUBIONO przepustkę do Krynicy i inne dokumenty. Zwrot wynagrodzę. Jan Mięsowicz, Sapiehy 25. v

ZGUBIONO dnia 9. I 44 w tramwaju paszport nr 03466 P oraz Ausweis nr 27 wydany przez firmę „Atlas" Ruch we Lwowie. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów wydanych na nazwisko Ossowski Kazimierz. Zgłoszenia pod adresem Lwów, Węglińskich 7. v

ZRABOWANO dnia 31. 12. 1943 r. dowód osobisty polski z potwierdzeniem obywatelstwa polskiego, wystawiony w r. 1937 przez Starostwo w Rawie Ruskiej, na nazwisko hr. Ludwik de Longe ur. 21. I. 1891 r. w Kijowie, agronom, administrator dóbr. v

ZGUBIONO bloczek z Kennkarty na numer II. 08884 na nazwisko Marek Bronisław, Lwów, Mączna 51. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr 04466, VI dziel., Siennicka Hanna.

DNIA 6. I. zgubiono torebkę czarną wraz z Ausweisem wydanym przez Ostbahn Lemberg na nazwisko Kuc Karolina. Proszę o łaskawy zwrot: Zielona nr 30. v

ŁASKAWEGO znalazcę proszę o zwrot następujących dokumentów na nazwisko Konopacka Bogumiła, Ausweis, książeczkę Ubezp. Społ. we Lwowie, bloczek na Kennkartę, dwie metryki dziecinne i policyjne zameldowanie pod adresem ul. Jagiellońska 15, m. 10. Zwrot wynagrodzę

POLECENIA GODNE FIRMY

NIEMIECKIEGO nauka od 40 zł. — pod kierown. niem.: Głęboka 18. v

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Lwów, Boimów cztery.

WIECZNE świece oszczędnościowe — Drogeria, Lwów, Kopernika jeden.

KARSAN przeciw gniciu ziemniaków Drogeria, Lwów, Kopernika jeden.

TRUTKI na karakony, szczury i myszy Drogeria, Kopernika jeden.

PAPIER higieniczny — Drogeria Lwów, Kopernika jeden. 9580

SANKI — sklep zabawek — Lwów, Piłsudskiego 16. 9579

STORY do zaciemniania okien poleca firma J. Malinowski — Lwów — Batorego sześć. 90

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15, Skład Konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, II. p., telefon 268—21, poleca: budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszcz., jarzynę soloną, i t. d., barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów itd., cenniki na żądanie, tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 8205

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18. sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika — sztychy 77

KUPCY — Spółdzielnie! Art. gospodarstwa domowego — galant., art. krawieckie po cenach hurtowych zamówisz najtaniej u przedstawiciela: Przemyśl, Postfach 307. 141

TANIE i wartościowe książeczki dla każdego! Elementarz o królikach — 1 zł. Elementarz kozi 1 zł. Elementarz pszczeli 1 zł. Przesyłka po 50 gr. od 1 egz. poleca Księgarnia M. Kowalski, Lwów, Legionów 19. Dla odsprzedawców rabat. 109

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30. 48

FOTOGRAFICZNE roboty amatorskie z prowincji przyjmuje firma „Fo-Fo-Ra", Lwów, ul. Chorążczyzny nr. 5. Wysyłka pocztą ekspres. 38

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze. Szumski Łyczakowska 4.

KAZIMIERZOWSKA 49, Księgarnia kupuje i sprzedaje książki wszelakiej treści. 28

PO niskich cenach wyślę za zaliczeniem pocztowem: wstążki, spinki mankietowe, wycinanki (sto sztuk 60 złotych), — mydełka krawieckie. Dynów przy Przeworsku, St. Wardas

ROZMAITE

NIEMIECKIE tłumaczenia, podania fachowo: biuro niem. Głęboka 18. v

UWAGA! Prowincja! W związku z ograniczeniem przejazdów kolejowych załatwiam szybko i solidnie wszelkie zlecenia zakupów towarów wszelkiego rodzaju. Edward Chomentowski. Warszawa ul Elektoralna czternaście. 7660

RESTAURACJA — Jadłodajnia — Hocheker, Hetmańska 8 8034

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu!! Łyczakowska 1 8075

KONC. Biuro Dra Griega. Lemberg. Sykstuska 14. wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe. techniczne prace. 9248

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń do Kennkart, Brajerowska 10 I p. 88

SZTUCZNA Cerownia, Zofii pięć — mieszkanie 10 9094

ZŁOTYCH wyrobów naprawa, ulica Czarnieckiego dwa. 7802

BEZPŁATNE informacje, nie zwlekając solidnie najdyskretniej kojarzę małżeństwa, wielki dobór materialnie niezależnych pań i panów różnych sfer. Codziennie od 14—18, w niedzielę od 10—15. Supińskiego 30, m. 3. Korespondencję kierować: Lwów, Postfach 69. 9236

LOHNBUCHALTER sporządza fachowo listy płac. Gaz Lw. 9450

ROZWODY, separacja — alimenty. informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m 2. Zamiejscowym listownie. 10

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy kosztorysy. Biuro tłumaczeń, Lwów, Romanowicza 2 (obok Notariatu).

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 1 parter lewy. tel. 291—01

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 47

PRZERABIA, nicuje, szyje nowe, — płaszcze, ubrania, kurtki, szybko, tanio, solidnie. Gaz Lw. 9105

DZIECIĘCE filcowe bucieczki i botki wykonuję szybko z dostarczonego materiału. Sykstuska 32, III. piętro, mieszk. 21, oficyny. 9412

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio Oferty do Gaz. Lw 7958

DO wydzierżawienia kompletnie urządzony warsztat ślusarsko - tokarski Informacje: adwokat Kozłowski, ul. Akademicka 23, parter, tel. 278—83 od godz. 4—7. 9567

PLUSKWY z zarodkami niszczymy gazem doszczętnie „Gazochemia" — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 65

PRZYJMUJĘ do roboty siatki ze sznurów do dziecinnych łóżek. Wiadomość: Sklep komisowy ulica Krakowska sześć. v

MAŁŻENSTWA

LISTY niemieckie, tłumaczenia, podania, nauka j. niem.: Głęboka 18.

WDOWIEC, samotny, inwalida wojenny lecz zdrów — lat 46, bardzo łagodnego charakteru, domator, nawiąże korespondencję z panią do lat 40, dobrą, intel., samotną, ceniącą nadewszystko dobre pożycie małżeńskie i spokój. Jestem na stanowisku urzędniczym, średnim. Mój typ: wybitnie kobieca, nieszczupła brunetka lub szatynka, zgrabna. Cel matr. — Szczere zgłoszenia z fotografią którą zwrócę pod słowem do Admin: Gaz. Lw nr 95

JASNA blondynka, lat 26, poszukuje „Wielkiej Miłości Wojennej" wchodzą w rachubę mężczyźni po trzydziestce, wysocy, bardzo inteligentni bruneci, dobrze sytuowani. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 142

20-LETNIA, nie brzydka, dobrze zbudowana, pracująca Polka, pozna w celu matr. kulturalnego pana. Listy do Gaz. Lw. nr 9385

LAT 39, separowany, bo tak los chciał i nie chce być samotnym — szuka zrozumienia w kobiecie do lat 38, by wspólnie przejść przez wir życia z własnem mieszkaniem, może być z dzieckiem. Na anonimy nie odpowiadam. Listy Gaz. Lw. 9382

KTÓREJ młodej pani z własnym mieszkaniem tęskno i smutno! Niech napisze do młodego, przystojnego kawalera. Może razem popłyną raźniej szare i smutne dnie zimowe. — Na każdy pełnoadresowy list zgłoszę się Cel matr. Gaz. Lw. 9414:

WSZELKIE sprawy rozwodowe, reprywatycje, ustalanie pokrewieństw przeprowadza kancelaria adwokata Dra Józefa Borowca, Lwów, ul. Chodorowskiego 9, m. 10. (Hornugstr. boczna Łazarza). 9390

KAWALER lat 43, Polak z dobrym charakterem, lecz biedny — pozna pannę lub wdowę samotną do lat 35 z dobrym sercem i dobrą gospodynię. Cel matr. Gaz. Lw. 9440:

DOKTOR praw, kawaler, lat około 45, Polak, rzym. - kat. pozna matrymonialnie z dobrego domu niezbyt piękną lecz miłą, lat około 30, jasnowłosą blondynkę, chętnie chrześcijankę - katoliczkę, zdrową, dobrze zbudowaną, pełnej tuszy, wysoką — lecz bardzo zamożną najchętniej ze sfer ziemiańskich i przemysłowych. Fotografia bezwarunkowo konieczna i dyskrecja zapewniona, anonimy do kosza. Zgłoszenia pod „675" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf Hitlerplatz 46. v

KTÓRA z młodych pań zamożnych, z własnym mieszkaniem poślubi młodego, przystojnego technika budowlanego. Listy poważne kierować do Adm. Gaz. Lw. 9462:

UROCZA i zgrabna stryjanka lat 21 z dobrego domu, ze średnim wykształceniem o wesołym i miłym usposobieniu, pragnie poznać pana wysokiego, b. przystojnego z wyż. wykszt., lat 30—35, wytwornego — muzykalnego, dobrego serca; żonaci wykluczeni. Cel matr Listy tylko ze zdjęciem do Gaz Lw. 143:

INTEL., wysoki, pozna intel. pannę rozwódkę lubiącą teatr, do lat 21. Cel matr. Listy pełnoadresowe do Adm. Gaz. Lw. 9563:

PRZYSTOJNY i kulturalny pan leśnik lub urzędnik kolejowy, nieźle sytuowany, spokojnego usposobienia, o realnym spojrzeniu na świat, który w obecnej dziejowej atmosferze uczuł się sam, do lat 38, znajdzie wierną kapłankę w osobie sielskiej, anielskiej o średnim wykształceniu brunetki. Cel matr. Pełne adresy do Gaz. Lw. nr 151:

KTÓRA z pań od lat 40 do 50 z temperamentem i własnem mieszkaniem, chce spędzać wolne chwile mile. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 9556:

BLONDYKA sympatyczna, bardzo

KAWALER lat 35, ukr., ze sfer rzemieślniczych, pragnie poznać pannę najchętniej z własnem mieszkaniem, cel matr. Poważne oferty do Admin. Gaz. Lw. nr 9488:



wartościowa po 25 l., lecz zupełnie biedna, poszukuje pana na stanowisku dobrze sytuowanego, ładnego, przystojnego o podobnych zaletach. Żonaci wykluczeni. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 9596:

PANNA lat 25, wzrost średni, ładna, interesująca, własne mieszkanie szuka przyjaciela w celu matr., wiek powyżej 33 lat dobra prezentacja. Fotografia pożądana. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 9562:

NAUKA

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstr. (Obozowa) 3, mieszk. 4. 9371

NIEMIECKIEGO uczy, tłumaczy, podania pisze: biuro niem. Głęboka 18

WYUCZAM pisania na maszynach — w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5. 119

LEKCJE fortepianu i cytry. Prof. M. Lipiński, Plac Halicki 7 II p.

POSZUKUJĘ profesora do wyuczenia buchalterii Listy i warunki proszę podać do Gaz. Lw. 9399

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skr. poczt. 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje, znaczek zł 3.

ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 roku. Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4. 3

W DOSTĘPNEJ cenie dla wszystkich korepetycja niemieckiego. Listy do Gaz. Lw 9507

W OPALANYM pokoju student udziela korepetycje niemieckiego. — Opłacanie niskie. Gaz. Lw. 9506

KTO udzieli lekcyj z zakresu jęz. niem., niższych klas gimnazjalnych, oraz gry na skrzypcach, mandolinie. Oferty do Gaz. Lw. 9554

ZAGINIENI

KTOBY wiedział coś o Irenie Zastyrec z Drohobycza. — aresztowanej przez bolszewików w Dolinie, więzionej w Stanisławowie i wywiezionej do Starobielska, proszony jest o podanie wiadomości na adres: Wysoczański A., Drohobycz, Langestrasse nr 111. 84

MARIA Fyszak, uczenica kursu szkoły handlowej, wydaliła się z domu 2. stycznia w niedzielę do kościoła i do tej pory nie wróciła. — Opis: Ubrana w czarny płaszcz, w zielonej pilotce, włosy czarne, wzrostu średniego o dość tęgiej tuszy, lat 17, o perkatym nosie, usta dość szerokie, twarz okrągła. Ktokolwiek by wiedział o miejscu jej pobytu, proszony jest o danie znać na adres Szlagestrasse 10. Michalina Fyszak. 9454

PRYWATNE

ŁATWĄ metodą, wyucza szybko od 40 zł. niemieckiego: Głęboka 18. v

MARYSIA Szyjówna z Przemyśla — jest proszona o podanie swego dokładnego adresu do Gazety Lwowskiej we Lwowie nr 113

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio. Listy do Gaz. Lw. 8352

RENA i Flora Turscy ze Sambora, dajcie koniecznie znać o sobie zaniepokojony Wilek. Poste restante nr 18/48 Ausweisu. 9453

PANIĄ która miała przykre zajście dnia 6 I. o godz. 20.30 róg Łyczakowskiej i Hoffmana (a wsiadła do jedynki w kierunku miasta) proszę o spotkanie w ważnej sprawie. Odpowiedź nadesłać do Gaz. Lw. 9490:

№ 8582 ma list do odebrania Adm: Gazety Lwowskiej v

Redakcja przyjmuje od godz 10—11 Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200-06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 4.